

„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3ciej godzinie po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedziel. Co sobota wychodzi „Dodatek tygodniowy“.

Przenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 c. Miejsce na rok 12 złr. na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty artykuły nadesłane od jednego wiersza: pierwszy raz 6 c., drugi i trzeci po 5 c. Należytość stepowa od każdej insercyi 30 cent.

Przesyłki (franco) odbiera Administracya Gazety Lwowskiej. Numer pojedynczy w Expedycyi Gazety (Ulica Wałowa Nr. 370) 5 c.

Reklamacye wolne od opłaty pocztowej.

Przenumerata na „Dodatek tygodniowy“ osobno wynosi rocznie: w miejscu 4 złr., z przesyłką pocztową 5 złr. w. a.

Nr. 113.

Piątek 15. Maja 1868.

Rok wydania 58.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Wiedeń, 14. maja. Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych rady państwa toczyły się rozprawy nad niemiecko-austriackim traktatem. celnym i handlowym. Ministrowie Beust i Plener przemawiali za przyjęciem projektu ustawy. Jutro dalszy ciąg debaty.

Izba panów przyjęła na dzisiejszem posiedzeniu ustawę konfesyjną w trzecim czytaniu zgodnie z projektem komisji.

Komisja finansowa izby deputowanych przyzwołała na sprzedaż dóbr skarbowych zgodnie z wnioskami subkomitetu z małymi zmianami.

Paryż, 14. maja. Na dzisiejszem posiedzeniu ciała prawodawczego zbijał minister handlu pełną rekrimiacji politycznych mowę Thiersa o wolności handlowej, wykazując z naciskiem potrzebę polityki uśmierzającej.

(Telegramy „Czasu“.)

Wiedeń, 14. maja. Na dzisiejszem posiedzeniu izby niższej Kuranda wnosi petycję o zniesienie stempla od inseratów i o wolne domokrążstwo (colportage). Interpelacya do ministra handlu z powodu ogłoszonej przez dzienniki ugody między koleją państwa i koleją północną, czy ta wszelką konkurencją znosząca ugoda jest faktem, czy rząd ma o niej wiadomość, i jakich środków przeciw temu chwycić się zamysła? Hormuzaki wraz z towarzyszami interpeluje ministra handlu z powodu kolei lwowsko-czerniowieckiej: Czy szkoda przypada na karb koncesyowanych czy na karb budżetu państwa; czy przedsięwzięte środki, aby dalszym wypadkom zapobiedz?

Bukareszt, 13. maja. W gabinecie następujące zapowiadają zmiany: Generał Mikołaj Goleseo prezes rady i minister spraw zagranicznych, Arion spraw wewnętrznych, Docau sprawiedliwości, John Bratiano finansów; Habryan i Donici zatrzymają tekę wojny i robót publicznych.

Część urzędowa.

C. k. sąd krajowy wyższy we Lwowie przeniósł aktuaryusza sądu powiatowego Juliusza Moor na jego własną prośbę z Kossowa do Buczacza a auskultantów sądowych Adolfa Reszytyłowicza i Włodzimierza Koczorowskiego mianował aktuaryuszami sądów powiatowych, pierwszego dla Kossowa, drugiego dla Śniatyna.

Część nieurzędowa.

Izba deputowanych rady państwa na posiedzeniu z dnia 13. maja załatwiła prawie bez debaty ustawę względem zaprowadzenia sądów przysięgłych dla zbrodni i przestępstw popełnionych drukiem, oraz ustawę o składzie listy przysięgłych. Ostatnia ustawa wywołała krótką debatę, która się wywiązała nad wnioskiem deput. Greutera. Deput. Greuter wniósł mianowicie przeciw propozycji komisji wymagającej, żeby każdy sędzia przysięgły płacił cenzus 20 złr. rocznego podatku, żeby każdy posiadający czynne i bierne prawo wyboru w gminie mógł być obranym na sędziego przysięgłego. Deput. Waser wystąpił przeciw temu z uwagą, że urząd sędziego przysięgłego nie jest prawem politycznym, lecz urzędem sądowym, i wymaga wyższego uzdolnienia. Minister sprawiedliwości podkopał wniosek deput. Greutera ostatecznie, zwracając uwagę izby na to, że deputowanemu chodzi tylko o to, żeby dla tyrolskich przysięgłych czynne i bierne prawo wyborcze w gminach było wystarczające, gdyż przez to przy właściwych w Tyrolu stosunkach wszyscy akatolicy byliby wykluczeni od urzędu sędziów przysięgłych. Wniosek deput. Greutera nie został poparty. Obie ustawy zostały nakoniec i w trzecim czytaniu przyjęte.

Na wieczornem posiedzeniu komisji budżetowej izby deputowanych rady państwa w d. 11. b. m. byli obecni ze strony rządu Ich Exc. książę Auersperg, hr. Taaffe, Dr. Giskra, R. Hasner, Dr. Herbst, Dr. Brestel.

Subkomisya proponowała najprzód komisji wyrzec zdanie swoje co do podatku od majątku, aby w razie odroczenia tegoż dać rządowi możność obmyślenia potrzebnych środków, a dopiero potem przystąpić do obrady nad ustawą względem długu państwa.

Wniosek ten został przyjęty i dep. Skene postawił w imieniu subkomisji drugi wniosek, mianowicie aby przedłożenie rządowe względem podatku od majątku zostało odrzucone.

Subkomisya przyjęła ten wniosek wszystkimi głosami przeciw dwóm.

Przy obradzie nad ustawą względem uregulowania i konwersji długu państwa, subkomisya sądziła, że komisya powinna najprzód uchwalić zasadę, czy konwersya długu państwa ma być przeprowadzona przymusowo, i czy przy tem przeprowadzeniu wartość kursowa służyć ma za podstawę, tudzież, że w końcu ma być oznaczona suma, którą wierzycielom państwa w ogóle potrącić należy.

Umotywował ten wniosek przewodniczący subkomisji dep. Hopfen i za nim także przemawiał dep. Skene. Jego Exc. minister skarbu nie był mu w ogólności przeciwny, ale sądził, że prędzej osiągnięto by cel, gdyby zaraz oświadczone się co do odciążenia. Po wyjaśnieniu pojedynczych ustępów wniosku przez deput. Wintersteina uchwalono na wniosek dep. Schindlera przystąpić do oznaczenia cyfry, która wierzycielom państwa ma być odciążona.

W debacie nad tym przedmiotem zabierali głos deputowani Hopfen, Dr. Sturm, Mayr, Dr. Zyblikiewicz, Skene, Wężyk, hr. Pratobervera, Lohninger, hr. Wodzieki i van der Strass, a Jego Exc. minister skarbu wyjaśnił jakie stanowisko zajmuje rząd w tej kwestyi, tudzież z jakiej wyszedł zasady, poczem postawione zostały następujące wnioski:

Hr. Wodzieki proponuje przystąpić do oznaczenia sumy redukcji, z tem zastrzeżeniem, że ta suma może być powiększoną jeżeliby podatki nie wystarczyły na pokrycie niedoboru.

Dep. Dr. Sturm żąda, aby procenta od długu państwa oprócz dotychczasowego 7% podatku dochodowego obciążone zostały drugim przez potrącenie 10%.

Dep. van der Strass proponuje to samo z tą różnicą, aby potrącono 13%; dep. Mayr żąda, aby potrącono 18%, a dep. Wężyk, aby potrącono 23%.

Wniosek dep. Mayra przyjęto 14 głosami a wszystkie inne odrzucono.

Posiedzenie skończyło się o godz. 9½.

Wspomnieć należy, że ten wniosek względem uregulowania i konwersji długu państwa, stawiali członkowie subkomisji nie w imieniu tejże, lecz własnym dla ułatwienia obrady.

Komisya do emerytury dla ministrów ukończyła już swoją pracę i przedłożyła izbie odnośny projekt ustawy. Komisya trzymała się przytem tej zasady, że istniejące teraz przepisy nie dałyby się zastosować w takich wypadkach, gdyby ministrami zostali mężowie, którzy dotąd nie byli urzędnikami.

Gdy do ministeryum wstępują ludzie niezawisłego, może przyjemnego stanowiska, aby objąć należny urząd ministra, należy im się niezaprzeczenie w razie wystąpienia emerytura, nawet chociażby krócej jak lat dziesięć służyli.

Drugą okolicznością, która spowodowała komisję proponować uchwalenie ustawy o emeryturach dla ministrów był fakt, że ministrowie, którzy dotychczas wystąpili, znacznie różniące się od siebie, otrzymali emerytury jako to 16.800 złr., 13.665 złr., 4200 złr.

Co do osnowy wydać się mających postanowień komisya proponuje przyjąć za zasadę, że ministrowi uwolnionemu z urzędu, w każdym razie należy się emerytura a to w sumie 3000 złr. wyjąwszy ten wy-

padek, gdy tenże na podstawie poprzedniej swojej rangi i liczby lat służby ma prawo do większej pensyi. Wdowa po ministrze ma otrzymać 1000 złr. pensyi, wyjąwszy jeżeli na podstawie istniejących ustaw o emeryturach ma prawo do większej emerytury.

Zresztą uchwaliła komisya przy sposobności obrady nad tym projektem wezwać rząd, aby przedłożył projekt ustawy regulujące dotychczasowe przepisy o pensjach i emeryturach sług państwa w ogólności.

Jak słyhać mają być sejmy krajowe na dzień 16. czerwca na 6 tygodni zwołane. Czas trwania sesji nie jest jednak nieodmienny. Tym sejmom które czynności swoich w przeciągu tego czasu nie będą mogły ukończyć, upewniają w kołach poselskich, bez trudności udzielona będzie ze strony ministerstwa dwutygodniowa prolongata do 15. sierpnia. Korzystać z tego będą prawdopodobnie sejmy galicyjski i czeski, które najwięcej przedmiotów mają do załatwienia, gdyż spowodowane przez ustawy zasadnicze państwa zmiany w ustawach krajowych wymagają gruntownej dyskusji.

Augsburska „Allg. Ztg.“ a za nią inną dzienniki przyniosły wiadomość, jakoby pomiędzy Francją a Prusami przyjsie miało do nieporozumień z powodu fortecy Mogunckiej. „Kreuz Ztg.“ poświęca doniesieniu temu artykuł wstępny pod napisem „Kwestya Moguncka“, który brzmi jak następuje: „Allg. Ztg.“ w Augsburgu uszczęśliwioną została jak podaje z Paryża wiadomością, jakoby pomiędzy Francją a Prusami powstała „kwestya Moguncka.“ Następnie doniósł telegram niemieckim gazetom, że „Allg. Ztg.“ otrzymała z Wiednia pewne doniesienia o bliskich wojennych zakłaniach pomiędzy Prusami a Francją. Później jeszcze zapewniała gazeta w dodatku z dnia 6. b. m., że w skutek odebranej wiadomości z Wiednia pozostać musi przy twierdzeniu, iż istnieje kwestya Moguncka. Prócz tego ogłoszono jeszcze list, który miał udowodnić, iż rząd austriacki używa całego swego wpływu, ażeby pomiędzy Francją a Prusami w interesie utrzymania pokoju pośredniczyć. Francuskie półurzędowe dzienniki już zamieściły oświadczenie, że przypisywanie Francji wzniecenia tak nazwanej kwestyi Mogunckiej nie ma żadnej podstawy. I z pewnością wiadomość owa była i być musiała wymyśloną, ponieważ kwestya Moguncka nie może istnieć dla zagranicy. Obsadzenie fortecy Moguncy wojskami pruskimi jest sprawą czysto niemiecką. Gdyby Francya pokusiła się miała, wyrokować w kwestyi niemieckiej, natenczas mielibyśmy wojnę. Kwestya Moguncka jest identyczną z kwestyą wojny. Przy sposobności tej uderzyło nas, że „Allg. Ztg.“ nie była zdolną wyrazić patryotycznego oburzenia na powstanie, jak powiada, z dobrego źródła udzielonej jej wiadomości o kwestyi Mogunckiej. Wiedeński korespondent do „Schles. Ztg.“, który z wiedeńskimi stosunkami prasowymi zdaje się być bardzo dobrze obeznanym, udowadnia w swoich listach, że bajka o Moguncy pojawiła się nasampród w wiedeńskiej „Debatte“, a później udzielono ją niby z Paryża „Allg. Ztg.“ Polityczni i przemysłowi ludzie, wedle mniemania tego męża, mieli zamiar stworzenia kwestyi Mogunckiej, ażeby Austrii przypisać rolę pośrednika.“

Po owych burzliwych posiedzeniach w parlamencie angielskim, na których rezolucye Gladstona zostały przyjęte a członkowie gabinetu w osobie pierwszego ministra musieli znieść najboleśniej-sze wyrzuty, toczą się teraz mało znaczące i stosunkowo bardzo spokojne debaty. Ta cisza będzie jednak prawdopodobnie tylko zwiastunem nowej burzy, na którą w danych okolicznościach zapewne nie trzeba będzie długo czekać. Tymczasem omawiają

dzienniki znowu tylekrotnie już rozbieżny temat, czy ta cała sprawa znajdzie rozwiązanie w ustąpieniu ministerstwa, czyli też w rozwiązaniu parlamentu. W spokojny sposób nie może ta sesja się zakończyć, a że Disraeli przeciw ustawie działa zostawiając Królowej wolny wybór pomiędzy rozwiązaniem ministerstwa i rozwiązaniem parlamentu, to przynajmniej dzienniki umiarkowanie liberalne, które bynajmniej nie entuzjazmują się dla taktyki Gladstona w tej sprawie. Co do innych punktów biorą Disraeliego w obronę przeciwko zarzutom opozycji. Tak np. „Saturday Review“ uważa go za zupełnie upoważnionego do rozwiązania parlamentu, jeżeli jest istotnie przekonany, że większość kraju przeciwną jest zniesienia kościoła państwa w Irlandyi i nie zgadza się z wotum większości parlamentarnej w izbie niższej. Dzienniki stronnictwa radykalnego zarzucają Disraeliemu jak Bight, że on, aby się utrzymać popełnia zbrodnię przeciw Królowej i krajowi tamując rząd konstytucyjny. Wszystkie jednak są tego przekonania, że musi być zrobiony jakiś stanowczy krok, aby wyjść z dręczącej pozycji, a niektóre poczytują nawet za obowiązek opozycji, żeby przez wniesienie bezpośredniego wotum nieufności jaknajprędzej rozstrzygnię nie ostateczne sprowadziła.

Artykuł „Constitutionnel“ broniący francuskiego budżetu wojny przeciwko zarzutowi jakoby zanadto obciążał finanse państwa, o którym już kilkakrotnie nadmieniliśmy, a który następnie przedrukowany został w „Monitorze“ — rozróżnia dla należytego ocenienia budżetu wydatki nadzwyczajne od zwyczajnych, to jest takie których wymaga udoskonalenie, uzbrojenie i zaopatrzenie twierdz od takich, które pociągają za sobą sama organizacja armii. Pierwsze są nieuniknione w interesie obrony kraju, i nikt we Francyi nie przebaczyłby tego rządowi, gdyby nie starał się utrzymać całego materiału wojennego na stopie odpowiedniej dzisiejszym wymaganiom sztuki wojennej. Te wydatki są jednak nadzwyczajne, ponieważ skoro raz potrzebne zapasy zostaną sprawione co roku się nie powtarzają. Wynoszą one razem dla armii lądowej i dla floty sumę 250 milionów. Co do zwyczajnych wydatków trzeba się najprzód przekonać, czy nie usprawiedliwia ich szczególna organizacja armii i czy istotnie zostają w rażącej nieproporcjonalności do dochodów państwa. „Constitutionnel“ robi w tym celu statystyczne porównanie z dawniejszymi epokami, w których parlamentarny rząd stał u szczytu swojej władzy, i przychodzi do tego rezultatu, że budżet wojny do zwyczajnych dochodów państwa za monarchii lipcowej zostawał w stosunku 15-17%, za Rzeczypospolitej 26-7%, podczas kiedy za drugiego cesarstwa zostaje w stosunku 23-91%. Jeżeli zaś na korzyść monarchii lipcowej można przytoczyć wypadki i przygotowania wojenne z l. 1831, 1832, 1840 i 1841, to przeciw status temu cesarstwo dwie wielkie kampanie wojenne od r. 1854 do 1856 i z r. 1859, a jeżeli dalej w budżecie ostatniej monarchii fortyfikacje Paryża 140 milionów zużyły, to może budżet drugiego cesarstwa na podobne wydatki 272 milionów wykazać, a mianowicie:

| | |
|--|-----------------|
| Utrzymanie załogi w Rzymie (od 1852 do 1866) | 39,776.226 fr. |
| Wyprawa do Syrii (1860 do 1861) | 4,106.317 fr. |
| Wyprawa do Chin i Kochinchiny | 20,133.354 fr. |
| Wyprawa do Meksyku (1862 do 1866) | 208,627.271 fr. |
| Razem | 272,643.058 fr. |

Prawda powiada dalej „Constitutionnel“, że wydatki na armię od lat 36 ciągle wzrastały; ale czyż bezpieczeństwo kraju nie zasługuje na pewne ofiary? Aż do r. 1854 przedstawiał stan Francyi pod względem wojskowej organizacji wiele do życzenia. Cesarz zarządził najprzód przez to, że oznaczył minimum kontyngensu rocznego na 100.000 ludzi i że zorganizował rezerwę. Ale jeszcze zupełnie zostało to złe usunięte przez nową ustawę wojskową. „Zasadą tej ustawy jest, żeby stała armia nie podnosić na zbyt wysoką stopę, a starać się przeciwnie o bardzo wielkie pomnożenie rezerwy. Naród wie tedy, że jakkolwiek ministerstwo wojny wiele go kosztuje, toć zato w chwili niebezpieczeństwa będzie on cały uzbrojony i gotowy do odparcia każdego napadu. Wie on, że posiada organizację która skutkiem swojej cudownej elastyczności również zdolną jest do strasznej koncentracji w krytycznych momentach, jak znowu w czasach pokoju pozwala na znaczną redukcję stojącego pod bronią wojska. Przy takiej tylko organizacji może w czasie być możliwe rozbrojenie, ponieważ wtedy pole-

gać ona będzie jedynie w znizeniu wydatków, nie pociągając za sobą dezorganizacji armii. W inny sposób pojmovane byłoby rozbrojenie niedorzecznością i samobójstwem.“ „Constitutionnel“ rozwija dokładniej tę ostatnią uwagę. Wykazuje szkodliwe skutki, które przy dawnej organizacji, pociągają za sobą każde rozbrojenie i pisze dalej nie bez przymówki: „Przeciwnie przy tym systemie, którego przykład dały pierwsze Prusy, można stała armię zniżyć, nie osłabiając jej. Prusy wspólnie z północno-niemieckim związkiem mają 306.000 ludzi pod bronią i 450.000 ludzi rezerwy, co razem czyni 756.000 ludzi; nadto jeszcze mają Prusy 178.000 wojska garnizonowego dla wewnętrznego bezpieczeństwa i dla obrony twierdz. Przypuśćmy, że chciałby zmniejszyć swoje wydatki, to w tym razie potrzebują tylko pewną część ludzi przenieść do rezerwy, co nie zmienia bynajmniej ogólnej sumy 756.000 ludzi, która w niewielu dniach może być skoncentrowana.“ Podobny cel wytknęła sobie Francya, ale nim będzie mogła go osiągnąć musi najprzód założyć swoje rezerwy, które dopiero po 5 latach mogą być uregulowane. Kończy nareszcie ten artykuł: „Rząd nie żąda więc wygórowania wysokiego stanu czynnego armii, owszem ogranicza się do mniejszego, niż ów który izby za monarchii lipcowej za konieczny poczytywały. Wymaga on od patriotyzmu ciała ustawodawczego następującego postanowienia: 1. postawić nasze twierdze w stanie obronnym i nasz materiał w zupełności utrzymać; 2. nasze kadry pozostawić niezmiennymi, aby w chwilach niebezpieczeństwa nie trzeba było uciekać się do środków przesadnych, które denerwują armię; 3. niewystarczający żołd oficerów podwyższyć; 4. utworzyć dobrą stałą armię i silne, dobrze wyćwiczone rezerwy, aby prędko ze stopy pokojowej na stopę wojenną przejść i podług okoliczności albo stałą armię przez rezerwy, albo rezerwy przez stałą armię wzmocnić, nie zmniejszając przez to ogólnego stanu sił narodowych.“

Kronika.

— Jej Excelencya pani namiestnikowa hrabina Goltchowska, chcąc przyjść w pomoc drobnym dzieciom, znajdującym się po tutejszych ochronkach, kazała wyłożyć własnym kosztem parę tysięcy obrazków, które rozprzedała między dzieci zamożniejsze (imię kupującego dziecka zapisuje się na kupionym obrazku). Dochód ze sprzedaży przeznaczyła dla sierót w ochronkach. Dziś odprawione zostało uroczyste nabożeństwo o godzinie 11. w południe w kościele OO. Karmelitów, na które prócz dzieci z ochronek, zaproszono i te dzieci, co kupując obrazki za pośrednictwem swych rodziców, stały się w ten sposób dobroczyńcami swych biednych rówieśników i rówieśniczek. Słyszmy, że Jej Excelencya nie poprzestając na tej jednej rozprzedaży, zamierza utworzyć tym sposobem stałe Towarzystwo dobroczynne dzieci zamożnych dla dzieci ubogich, i co roku odbyć podobne nabożeństwo.

(XLVIII. spis darów na fundację ś. p. Karola Szajnochy.) Z poprzedniego spisu gotowizną 13.831 złr. 1 c., w efektach 2550 złr.

Złożyli dalej: Na ręce Edwarda Weissmanna, prezesa rady powiatowej grodeckiej: Agopsowicz 5 złr., ks. Bajewski 2 złr., Teodor Bajewski 1 złr., Erazm Błocki 1 złr., Jan Breuer 15 złr., Daniel Brubacher 1 złr., Br. Konstanty Brunicki 20 złr., Eugeniusz Dobrzański 1 złr., Br. Seweryn Doliniański 10 złr., Wiktor Dolnicki 1 złr., Henryk Floręcki 1 złr., Jakób Fritz 1 złr., Wienceny Gottlieb 1 złr., Adolf Henze 2 złr., Stanisław Jeż 30 c., hr. Teodor Karnicki 10 złr., Bernard Kohlman 1 złr., Mendel Kohn 2 złr., Zygmunt Kotkowski 5 złr., Józef Krawiec 10 c., Mikołaj Lenius 1 złr., Antoni Machan 10 złr., Dr. Władysław Markiewicz 1 złr., Mateusz Mautner 2 złr., Włodzimierz Niezabitowski 20 złr., książę Adam Poniński 15 złr., Alojzy Rainhart 1 złr., Andrzej Saibel 1 złr., Saly (pułkownik) 1 złr., Albin Strojnowski 1 złr., Alexander Tomaszewski 1 złr., Edward Weissman 20 złr., Hilary Wierzechlejski 5 złr., Henryk Wiszniewski 5 złr., Szczepan Wiszniewski 3 złr., Nathan Wolf 2 złr., razem 169 złr. 40 c. Jest więc wraz z wykazanymi w poprzednim spisie ogółem gotowizną 14.000 złr. 41 c., a w efektach 2550 złr. w. a.

(Walne zgromadzenie „Sokoła“) odbyło się w niedzielę. Przewodniczył dr. Milleret. W imieniu Wydziału zdawał sprawę z półrocznych czynności stowarzyszenia dyrektor, Jan Dobrzański. W pierwszym półroczu było 2 nauczycieli i 150 w przecięciu pobierających naukę lub ćwiczących się w gimnastyce; w drugim półroczu liczba gimnastykujących od 250 do 300 i więcej. Z tego powodu przyjęto jeszcze dwóch nauczycieli. W pierwszym półroczu zamknięcie rachunków wykazywało 389 złr. niedoboru, a z drugiego półroczu od 1. listopada r. 1867 aż do końca kwietnia 1868, zamknięcie rachunku wykazuje, że było o 407 złr. więcej dochodów jak wydatków, chociaż między wydatki policzono i pokrycie niedoboru z pierwszego półroczu.

Po odczytaniu sprawozdania członek Wydziału dr. Zucker referował wnioski co do zmiany statutów. Najlichniesze zmiany wynikły z potrzeby zastosowania się do

nowej ustawy o stowarzyszeniach. Główna zmiana wprowadzona ma być w tem, iż „Sokol“ będzie mógł po całym kraju zakładać filie. Walne zgromadzenie uchwaliło również zniżyć o połowę opłatę miesięczną od członków, gdy nie biorą udziału w nauce lub ćwiczeniach gimnastycznych.

W końcu przystąpiono do wyboru prezesa, wiceprezesa i członków wydziałowych. Prezes i wiceprezes i wszyscy dotąd w Wydziale zasiadający, wybrani powtórnie prawie jednogłośnie. W miejsce kilku członków Wydziału, którzy w ciągu roku usunęli się od czynności, wybrano kilku młodszych członków stowarzyszenia.

(Nieszczęsne wypadki.) W Brzasowicach, w powiecie myślenickim, dnia 23. z. m. parobek Jakób Wrona pływając konie w Rabie utonął wraz z trzema końmi. W Kamienopolu, w pow. lwowskim, dnia 11go b. m. oberwała się ściana kamienna w tamtejszym kamieniołomie, przyczem dwóch robotników Michał Cukla i Kasper N. z Winnik ponieśli śmierć, a trzeci Jan Flek został lekko raniony.

(Pożary.) Dnia 28. z. m. w Piotrkowicach w pow. tarnowskim spalił się dom włościański z budynkami gospodarskimi, szkoda wynosi 980 złr., ogień miał powstać przez nieostrożność; dnia 3. b. m. w Swasowie w pow. dąbrowskim stodoła włościańska, ogień miał być podłożony; dnia 10. b. m. w Rumnie w pow. Rudki 4 zagrody włościańskie, ogień miał powstać przez nieostrożność, szkoda wynosi 150 złr.; dnia 11. b. m. w Zbarażu dom wartości 270 złr., ogień wszczął się w kominie.

(Hirtha Parlaments Almanach) zamieszcza statystykę osobistą członków parlamentu celnego. Wedle tejże zasady w parlamencie 7 ministrów stanu, 6 prezesów rejencyjnych, 25 radców rejencyjnych i ministerjalnych, 20 landratów, 2 starostów saskich, 1 asesór rejencyjny, 24 orzesów i radców sądowych, 7 sędziów powiatowych, 27 rzeczników i adwokatów, 7 prokuratorów, 2 asesorów sądowych, 1 kandydat prawa, 3 generałów, 1 pułkownik, 10 burmistrzów, 6 radców miejskich, 9 profesorów uniwersyteckich, 4 profesorów i nauczycieli przy szkołach wyższych, 17 prywatnych uczonych i literatów, 4 lekarzy, 2 aptekarzy, 5 plebanów, 15 właścicieli fabryk, 1 dyrektor kolei żelaznej, 116 właścicieli mniejszych lub większych dóbr ziemskich, 18 kupców i bankierów, 2 księgarzy, 3 rzemieślników, 8 utrzymujących się z procentu, 27 pensjonowanych (pomiędzy tymi 11 ministrów, 1 generał-major, 2 radców ministerjalnych, 2 landratów, 1 asesór rejencyjny, 3 radców sądu, 1 prokurator, 1 sędzia powiatowy, 1 referendaryusz sądowy). Co do wieku zasiada 2 od 25 do 29 lat, 9 w wieku od 30 do 34 lat, 36 w wieku od 35 do 39 lat, 54 w wieku od 40 do 44 lat, 72 w wieku od 45 do 49 lat, 65 w wieku od 50 do 54 lat, 52 w wieku od 55 do 59 lat, 34 w wieku od 60 do 64 lat, 30 w wieku od 65 do 69 lat, 7 w wieku od 70 do 74 lat, 1 w wieku od 75 do 79 lat i jeden (poseł Franckenberg-Ludwigsdorff) w wieku od 80 do 84 lat.

— Wydział nauki i sztuki w komitecie rady wychowania w Anglii rozpoczął wydawnictwo Katalogu powszechnego dzieł o sztuce; a pragnąc uczynić go jak najzupełniejszym, upoważnił członka swego i wydawcę katalogu p. Jana Hungerford Pollen do wezwania do współudziału uczonych wszystkich krajów. P. Pollen zgłosił się o to do kongresu archeologicznego w Antwerpii (dnia 29. sierpnia 1867 r.), a wniosek jego jednogłośnie przez zgromadzenie przyjęto. Członek tego kongresu p. Alexander Przeddziecki podjął się rozpowszechnienia tej pożytecznej myśli między uczonymi polskimi, i otrzymał w tych czasach od Wydawnictwa katalogu na drodze urzędowej (on her Britannic Majesty's Service):

1) Ogłoszenie w języku francuskim o tem, że osoby żyjące sobie odbierać (franco) Katalog powszechny dzieł o sztuce w zamian za przesyłane poprawki i wiadomości o dziełach opuszczanych w Katalogu, proszone są o przysyłanie nazwisk swoich i dokładnych adresów do sekretarza Wydziału nauk i sztuk w muzeum South Kensington w Londynie bez potrzeby frankowania listów.

2) Specimen już wydrukowany przyszłego Katalogu (od litery A do Baena); nie ma w nim dotychczas wymienionego żadnego dzieła polskiego, ani nie o sztuce polskiej.

3) Sześć egzemplarzy szematów drukowanych w kształcie listów, które wypełniwszy tytułami dzieł polskich o sztuce, wysłać można (nie frankując) pod adresem jak wyżej.

Dla dokładniejszego objaśnienia celu i zakresu Katalogu powszechnego dzieł o sztuce należy powiedzieć:

1) Że wyłączone jest z niego muzyka; należą zaś do niego: Malarstwo, rzeźba, architektura i wszelkie ozdoby pomnikowe, jak mozajka, emalia itp. Należą także archeologia, numizmatyka i sfragistyka jako objaśniające historię sztuki i stanowiące powagę historyczną co do portretów; należą także tablice anatomiczne i ilustrowane dzieła w przedmiotach historii naturalnej, gdy mają cechę dzieł naukowych.

2) Literatura sztuki składa się głównie z rozpraw, wykładów i wypracowań o teorii sztuki, z biografii artystów, z opisów pomników i rozpraw krytycznych o obrazach, rzeźbach, sprzętach i budowlach, jakoteż rozpraw nad przymiotami i stylem różnych mistrzów. A więc teoria, historia i krytyka sztuki są przedmiotami literatury sztuki; a katalog zupełny powinien zawierać wszystkie dzieła odnoszące się do tych przedmiotów.

Gdy częstokroć artyści mało są znani i niedobrze ocenieni w czasie w którym żyją, więc nie żywsze okazują się ich biografie społeczne. Ale po pismach periodycznych poświęconych sztukom pięknym, archeologii i literaturze, a nawet po gazetach porożrzucane bywają monografie, rozprawy, pobieżne wiadomości najrozmaitsze bardzo ważne dla wyjaśnienia wielu spornych kwestyi. Dzieła w których takie wiadomości się znajdują, należą niewąt-

pliwie do wyczerpującego przedmiot katalogu — równie jak i podróżę z rycinami oddającymi starannie pomniki i ubiory narodowe.

3) Do dzieł opisujących niektóre miejscowości lub jakie pomniki, dodawane bywają czasami zbiory rycin niezależne od samych dzieł. Potrzeba więc jest wiadomości, o podobnych zbiorach, z wymienieniem bibliotek, w których się one znajdują.

4) Trudniejszą do określenia jest sztuka w ilustracjach do literatury. Wszystkie ilustrowane dzieła nie mogą należeć do katalogu dzieł o sztuce. Trzeba umieć zrobić wybór celniejszych, opuszczając podrzędne mierności.

5) Wszelkie nadsyłane wiadomości przyjmowane będą bona fide jako spisane z dzieł oryginalnych. Dokładność wydawnictwa nie pozwala spuszczać się na samą tylko pamięć bibliografów.

6) Nietylko wiadomości o dziełach polskich, albo dotyczących sztuki polskiej będą pożądane, ale także wszelkie inne dopełniające lub prostujące tę część katalogu (od A do Baena), która dotychczas w kształcie specimenu z druku wyszła. Dobrzeby było zacząć od liter A, B, C, wyczerpując do nich bibliografię literatury polskiej od najdawniejszych czasów po dzień dzisiejszy.

Ostatnia poczta.

Zagrzeb, 13. maja. J. C. M. Arcyksiąż Albrecht przybędzie tu jutro. Za przybyciem Jego cesarzew. Mości dane będą po 24 salw działowych w trzech rozmaitych miejscach.

Berlin, 13. maja. „Nordd. Allg. Ztg.“ pisze: Legionistom hanowerskim znajdującym się we Francji, ma być wyznaczony termin prekluzyjny do powrotu, kto nie dotrzyma tego terminu, będzie karany nietylko za przestępstwo prasowe ale i za zdradę główną na podstawie istniejących ustaw.

Paryż, 13. maja. Thiers miał dłuższą mowę w ciele prawodawczem przeciw wolności handlu.

„Monitor“ wieczorny pisze: Mowa Cesarza w Orleanie sprawiła wyborne wrażenie. Cesarz chciał dać nowy zakład polityki pokojowej, która jest polityką Francji.

Florenca, 13. maja. Na dzisiejszem posiedzeniu izby Righi zapowiedział interpelację względem układów z Austrią w sprawie szkód zrządzonych w prowincjach weneckich.

Konstantynopol, 13. maja. „Turquie“ ogłasza regulamin najwyższego trybunału. W dwóch artykułach wyrażone jest oddzielenie władzy sędziowskiej od administracji i niemożność usuwania sędziów.

Zapewniają, że Sułtan sam napisał mowę, którą miał przy otwarciu rady stanu.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

W drugiej połowie kwietnia 1868 były następujące ceny zboża i innych artykułów na targach w miasteczkach:

Table with columns: Miejsce targu (Wieliczka, Niepolomice, Bochnia, Drzesko, Zakliczyn), waluta austriacka, and various commodity prices like 'Mec pszenicy', 'żyta', 'jęczmienia'.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 14. maja. Hotel George: PP. Br. Ukkull Bor., ces. ros. kapitan, z Kamieńca Podolskiego. — Hr. Mniszek Miecz., z Przemysła. — Hr. Michałowski Tad., z Bolistrzetz. — Hr. Starzyński Leop., z Podkamenia. — Brodcał Jul., z Dembowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 14. maja. PP. Ks. Dolgoroukoff Argontyński Józef, rada dworu, do Czerniowiec. — Gaus Karol, c. k. pens. generał-major, do Złoczowa. — Möser Ferd., c. k. major, do Drohowyża. — Hr. Dzieduszycki Wacł., do Malowa. — Hudetz Wacł., do Brodek.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 14. maja 1868.

Table with columns: Pora, Barometr w mierze par. sprow. de 0° Reau, Stopień ciepła według Reaum., Stan powietrza według wilgotnego, Kierunek i siła wiatru, Stan atmosfery.

THEATR.

Dziś (przedstawien. polskie): „Pociecha rodzinna“, komedia w 3 aktach z francuskiego. Drugi występ p. Józefa Teksla z Warszawy.

Odpowiedzialny redaktor Adolf Rudyński.

Kurs giełdy Lwowskiej.

Table with columns: Effekta, Uskutecz. sprzedaży, Kurs przeciętny, Kurs ostatni, and various financial data for gold and silver.

pien. towar

Table with columns: Pożyczka w srebrze z 1865 (franki) zwrotna, Metaliki po 5%, and various interest rates and exchange rates.

5. Losy.

Table with columns: Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a., Tow. zeg. par. na Dunaju po 100 zł. m. k., and various lottery numbers.

Weksle.

Table with columns: Amsterdam za 100 zł. hol., Augsburg za 100 zł. w. p. n., Berlin za 100 tal., Frankfurt za 100 zł. w. p. n., Hamburg za 100 M. B., Londyn za 10 ft. szt., Paryż za 100 fr.

Kurs złota.

Table with columns: Dukaty ces. men., detto pełnej wagi, Korona, 20 frankówka, Rosyjski imperyal, Talar związkowy, Srebro.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Table with columns: Dnia 14. maja, 5% Metaliki, 5% pożyczka narodowa, Losy z 1860 roku, Akeye banku wiedeńskiego, Londyn, 10 funtów szterlingów, Srebro, Dukat pojedynczy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Table with columns: Dnia 12. maja 1868, f. Bług publiczny, A. Państwa, and various interest rates and exchange rates.

DZIENNIK URZĘDOWY.

(1114) Edict. Nr. 6574. Bom E. F. Krakauer Landesgerichte wird dem Herrn August Hieronim Carl dr. N. Hoffmann mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, es seien wider ihm Tabularbeischeide des hiesigen E. Landesgerichtes, und zwar: A. ddo. Krakau 2. März 1868 3. 3270.

Herrn Dr. Zaker als Curator bestellt, welcher den Curanden nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung vertreten soll. Durch dieses Edict wird demnach der Belangte erinnert, die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen, oder auch einen anderen Sachwalter zu wählen und diesem E. F. Landesgerichte anzugeben, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftsmäßigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem sie sich die aus deren Berathäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben würde. Krakau, am 21. April 1868.

z tegoż majątku zaspokojenia żądających pozostawił pełnomocnika zaś niustanowił, przeto na koszt i niebezpieczeństwo jego kuratorem tegoż pana Jana Rozmuskiego z Krosna, dodając mu zastępcę w osobie pana Adama Smiglewskiego z Krosna na mocy §tu 276 ust. cyw. ustanowionym został i że sprawy tak już wistzące, jako też wprowadzić się mogące z tymże kuratorem lub tegoż zastępcę według przepisów ustawy sądowej pertraktowane i tymże dotyczące uchwały doręczane będą. Zaleca się więc panu Janowi Lenkiewiczowi, aby potrzebne informacje ustanowionemu kuratorowi wręczył lub innego pełnomocnika ustanowił i w przeciagu dni 90ciu sądowi doniósł, w razie bowiem przeciwnym skutki z zaniedbania wynikłe sam sobie przypisaćby musiał. Z c. k. sądu powiatowego. Krosno, dnia 20. kwietnia 1868.

(1118) Edykt. L. 2774. C. k. sąd powiatowy w Krośnie zawiadania niniejszym edyktem nieobecnego i niewiadomego z miejsca pobytu pana Jana Lenkiewicza, że gdy tenże opuszczając Krosno, majątek i wierzycieli

